

FRANCJA SFORMUJE WŁASNE DOWÓDZTWO SIŁ KOSMICZNYCH

W przeddzień tegorocznych uroczystości najważniejszego francuskiego święta narodowego, Dnia Bastylli, prezydent Emmanuel Macron ogłosił plany utworzenia dowództwa sił kosmicznych Francji. Nowa formacja będzie funkcjonować w obrębie komponentu sił powietrznych Republiki, Armée de l'air. Jej powołanie stanowi jedno z kluczowych założeń zaktualizowanej doktryny obronnej przygotowanej przez minister Florence Parly, odpowiedzialną za ten obszar polityki Francji.

"Nowa doktryna militarno-kosmiczna, którą mi przedstawiła pani minister [obrony Florence Parly - przyp.red.] i którą zaaprobowaliśmy, pozwoli nam zadbać o naszą obronę, zarówno w kosmosie, jak i z kosmosu" - oświadczył prezydent Francji Emmanuel Macron w trakcie corocznego spotkania z dowódcami sił zbrojnych w przeddzień uroczystości i parady zaplanowanej na 14 lipca. "Poprawimy nasze rozumienie sytuacji w kosmosie, będziemy lepiej chronić nasze satelity - wliczając w to aktywne metody ich ochrony" - dodał. W opinii francuskiej głowy państwa, kosmos stał się sferą występowania prawdziwych wyzwań dla bezpieczeństwa narodowego.

Wśród obszarów zaangażowania obronnego w kosmosie Macron wskazał m.in. wywiad i rozpoznanie wielozakresowe, zakłócanie i przechwytywanie sygnałów komunikacyjnych, a także działania cybernetyczne. Podkreślił, że Francja musi zainwestować w taki potencjał, aby pozostać aktywnym i liczącym się graczem w tym "bardzo strategicznym teatrze działań".

Jak donosi dziennik Financial Times i agencja AFP, nowo formowane dowództwo kosmiczne Francji wejdzie do służby we wrześniu 2019 roku jako część narodowych sił powietrznych (Armée de l'Air). Jednocześnie, komponent ten zostanie przemianowany na "siły powietrzne i kosmiczne" ("Armée de l'Air et de l'Espace").

We francuskim planie budżetu obronnego na lata 2019-2025 zarezerwowano blisko 3,6 mld euro na zakres rozwoju kosmicznych technologii i infrastruktury bezpieczeństwa. Środki te mają umożliwić m.in. odnowienie najważniejszych wojskowych konstelacji satelitarnych - sieci teledetekcyjnej CSO oraz systemu komunikacyjnego Syracuse. Ponadto w katalogu zakupów francuskiego resortu obrony są również trzy nowe satelity rozpoznania radioelektronicznego CERES oraz radarowego systemu rozpoznania GRAVES.

Czytaj też: [Nowy satelita szpiegowski Francji już na orbicie](#)

Minister Parly sygnalizowała rozpoczęcie prac nad nową generacją francuskich satelitów o zastosowaniach militarnych przy okazji wystawy Paris Air Show 2019, przeprowadzonej w dniach 17-23 czerwca. Przedstawicielka francuskiego resortu obrony podkreśliła wówczas, że narodowe operacje nie mogą obyć się bez obecności w kosmosie, która "przełoży się na samodzielność

decyzyjną, ewaluacyjną i wykonawczą" organów państwowych i sił zbrojnych.

Aktualne francuskie działania na rzecz zawiązania działalności dowództwa kosmicznego mają odzwierciedlać pokrewną inicjatywę amerykańską, forsowaną przez administrację prezydenta Trumpa. We wrześniu 2018 roku wiceprezydent Mike Pence oświadczył, że USA sformują do 2020 roku odrębne siły kosmiczne jako szósty komponent sił zbrojnych. Jak wskazał wówczas, jest to niezbędny warunek zachowania amerykańskiej "dominacji w kosmosie".

Była to jednak przede wszystkim reakcja na obserwowane i deklarowane w tym obszarze działania Chin i Rosji, również inwestujących w wydzielanie wyspecjalizowanych sił i formacji kosmicznych. W raportach federalnych agencji wywiadowczych USA pojawiają się już od dłuższego czasu ostrzeżenia przed trwającymi konkurencyjnymi działaniami w zakresie rozwoju broni antysatelitarnej oraz środków zakłócania i przechwytywania transmisji, godzących w możliwości zapewnienia USA komunikacji elektronicznej, świadomości sytuacyjnej i nawigacji satelitarnej.

Czytaj też: [Nowe wojskowe satelity komunikacyjne dla Francji. Umowa na miliardy Euro](#)